

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 01, kwiecień 2026 13:27

Piotr Majoch

Odsłony: 679

WSA: Petycja dotycząca ustawowych kwestii funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości nie może być rozpatrywana przez radę gminy. Brak właściwości w danej sprawie oznacza konieczność przekazania petycji odpowiedniemu organowi.

Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał wyrok, którym wyznaczył samorządowym organom granice rozpoznawania petycji. Jak wynika z orzeczenia, uwzględnienie petycji może nastąpić tylko wówczas, gdy tematyka danej petycji odpowiada kompetencjom organu, który ją otrzymał.

Radni w obronie sędziów? Ich kompetencje to wykluczają

Sprawa trafiła na wokandę łódzkiego sądu administracyjnego w wyniku złożenia skargi przez wojewodę - organ nadzoru, który przyjrzał się jednej z uchwał podjętych przez radę miasta. Dotyczyła ona uznania petycji za zasługującą na uwzględnienie, co w opinii Wojewody nie powinno nastąpić z uwagi na zagadnienie, którego petycja dotyczyła - dalekie od zakresu kompetencji organów gminy.

Petycja, której dotyczył spór, została złożona przez jedną z organizacji zrzeszających sędziów. Celem petycji była obrona konstytucyjnej zasady niezależności i niezawisłości sędziów wobec kryzysu w wymiarze sprawiedliwości. Jej twórcy oparli swoje rozważania na złożonych projektach ustaw przygotowanych pod auspicjami Ministerstwa Sprawiedliwości. Powołując się na przepisy ustawy o samorządzie gminnym (u.s.g.) i ustawy o petycjach (u. o p.), organ gminy uznał petycję za zasługującą na uwzględnienie.

Podjęcie uchwały w tej sprawie wywołało reakcję ze strony wojewody, który zaskarżył ją do sądu administracyjnego. Jeden z zarzutów wymienionych w skardze dotyczył naruszenia przez organ gminy zasady legalizmu wynikającej z art. 7 Konstytucji RP. Obowiązek działania organów władzy publicznej wyłącznie na podstawie i w granicach prawa miał zostać naruszony poprzez podjęcie się przez radę gminy sprawy, która w ogóle nie dotyczyła jej właściwości. Co ciekawe, do wniosku wojewody o stwierdzenie nieważności uchwały przychylił się sam organ, który ją wydał. Radni przyznali, że sprawy ogólnokrajowe, których dotyczyła petycja, leżą poza obszarem działania organów jednostek samorządu terytorialnego.

Organ działa tam, gdzie prawo pozwala

Sąd uznał skargę za zasadną i przychylił się do wniosku o stwierdzenie nieważności uchwały w całości. Uzasadniając wyrok, Sąd ciekawie zilustrował, na czym polega przestrzeganie ww. zasady legalizmu. Z perspektywy organów władzy publicznej oznacza ona, że co nie jest prawem dozwolone, to jest zakazane. Organy mogą działać tylko tam, gdzie znajdują upoważnienie do działania. Tymczasem sprawy dotyczące wymiaru sprawiedliwości, funkcjonowania sądów i statusu sędziów pozostają w kompetencji organów państwowych, jak Sejm czy Senat, uczestniczących w procesie stanowienia prawa na poziomie ogólnokrajowym. Z uwagi na jednolity charakter wymiaru sprawiedliwości tego typu zagadnienia pozostają poza zasięgiem organów samorządu. Tym samym, zdaniem Sądu już samo podejmowanie prób merytorycznego zajmowania się zasadnością projektów ustaw dotyczących wymiaru sprawiedliwości, których dotyczyła petycja, było zbyt daleko idące. Sąd wskazał, że nie istnieje przepis prawa, z którego wynikałaby właściwość rady gminy w tym obszarze.

Nie tędy droga (petycji) - co musi zrobić niewłaściwy organ

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: środa, 01, kwiecień 2026 13:27

Piotr Majoch

Odsłony: 679

Uzasadnienie wyroku Sądu udziela także informacji, co powinien zrobić organ otrzymujący petycję, której nie może merytorycznie rozpoznać. Jak przekazał Sąd, odpowiednim działaniem jest wówczas niezwłoczne przesłanie petycji organowi właściwemu. Wynika to z art. 6 ust. 1 u. o p. Przepis ten zobowiązuje organ także do powiadomienia o tym podmiotu, który taką petycję wniósł. Zdaniem Sądu, podobnie jak w przypadku rozpatrywania skarg i wniosków, organ jednostki samorządu terytorialnego powinien podjąć w tym zakresie uchwałę. Nie może być to jednak uchwała w sprawie merytorycznej zawartości petycji. Obowiązki organu niewłaściwego do jej rozpoznania sprowadzają się bowiem nie do wnioskowania w kwestie zasadności czy niezasadności petycji, lecz do doprowadzenia jej na biurko odpowiedniego adresata.

Wyrok jest zatem cennym przypomnieniem dla organów samorządu, które niejednokrotnie otrzymują petycje w sprawach, które leżą poza zakresem ich kompetencji. Nawet jeśli problem przedstawiony w takiej petycji jest istotny, to ponad poczuciem słuszności danej petycji należy postawić konstytucyjną zasadę legalizmu. W jej świetle brak upoważnienia do zajęcia się daną sprawą wyklucza wszelkie oficjalne dywagacje o zasadności petycji czy jej braku. Ustawa nakazuje tylko przekazanie jej w odpowiednie miejsce - już poza sferą samorządową.

Wyrok WSA w Łodzi z 12 marca 2026 r. (sygn. III SA/Łd 43/26) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)